Testament – próba rekonstrukcji wzorca gatunkowego

BOŻENA ŻMIGRODZKA
(Katowice)

Powszechnie przyjęty w naszym kręgu kulturowym sposób pojmowania prawa własności zakłada możliwość dysponowania przez jednostkę – w granicach istniejącego porządku prawnego – własnym majątkiem, przy czym skutki decyzji dotyczących losów tego majątku rozciągają się także na okres po śmierci jego właściciela. Działaniem podejmowanym w celu zapewnienia sobie wpływu na to, kto stanie się przyszłym posiadaczem zgromadzonych przez człowieka za jego życia dóbr, działaniem od wielu wieków skonwencjonalizowanym i uznawanym w prawodawstwie państw europejskich, jest sporządzenie testamentu.

Z prawnego punktu widzenia testament zaliczany jest do tekstów formułowanych przy dokonywaniu tzw. czynności prawnych. Czynność prawna to działanie mające na celu wywołanie pewnych skutków prawnych, polegające na oświadczeniu woli (np. umowa, oferta wypowiedzenie itp.). Dokładniej jest ona określana jako „stan faktyczny, którego istotną (czyli: niezbędną) częścią składową jest co najmniej jedno oświadczenie woli, wywołujące skutki prawne z tej tylko przyczyny, że były one zamierzone, jak również wyrażone w oświadczeniu woli. Nie wynika stąd jednak, jakoby oświadczenie woli zawsze wywoływało zamierzone skutki prawne. Skutki te występują o tyle tylko, o ile norma prawna wiąże je z czynnością prawną" (Grzybowski 1985: 224). Zacytowana teoretycznoprawna definicja dotyczy typu wypowiedzi, będących tzw. oświadczeniami woli, których celem jest ukonstytuowanie nowego stanu stosunków prawnych; definicja przedstawia także schemat działania i warunki skuteczności takiej wypowiedzi, w której decydującą rolę odgrywają reguły z innego poziomu niż reguły językowe (tu reguły prawne), ustalające jej miejsce w pewnym kontekście kulturowym. Skuteczność

oświadczenia woli zagwarantowana jest przez wypowiedź ogólniejszą, bardziej podstawową w systemie prawa: akt normatywny nadający sens wykonaniu aktu oświadczenia woli i ściśle określający warunki, jakie muszą zostać przy tym spełnione – dotyczą one np. pewnych cech nadawcy, sytuacji komunikacyjnej, elementów treści itp. Przedstawiony sposób funkcjonowania oświadczeń woli, stwarzanie nowego stanu rzeczywistości społecznej, pozwala na sklasyfikowanie oświadczeń woli – w tym testamentu – jako wypowiedzi performatywnych (według pierwotnej klasyfikacji Austina, por. Austin 1993) lub deklaratywów (Searle 1987).

Funkcjonowanie tekstu w systemie prawa związane jest bardzo często z obowiązkiem sformułowania go w postaci pisanej; przyczyną tego wymagania jest oczywiście główna cecha tekstu pisanego: jego trwałość. Zastosowanie kodu pisanego, charakteryzujące się rozerwaniem aktów nadawania i odbioru, implikuje również takie właściwości sytuacji komunikacyjnej, jak: eliminacja kodów niewerbalnych, redukcja elementów parajęzykowych, brak konsytuacji wspólnej dla nadawcy i odbiorcy, monologiczność tekstu, oficjalny typ kontaktu (Wilkoń 1987: 42-56). Testament wydaje się jednak wyjątkowy wśród wszystkich innych tekstów pisanych, a wymienione cechy sytuacji komunikacyjnej spotęgowane. Swoistość sytuacji, w której funkcjonuje testament, wynika z tego, że jest on oświadczeniem woli ostatniej, a warunkiem jego ważności jest między innymi konieczność śmierci nadawcy – przedtem tekst jest jakby testamentem potencjalnym, projektem testamentu, nieistotnym z punktu widzenia prawa (testator może w każdej chwili odwołać testament). Stanowi więc testament prawnie usankcjonowane działanie woli osoby poza jej fizycznym trwaniem – nie w sensie wpływu na sferę emocjonalną, czy formację intelektualną odbiorców (jak np. dzieło literackie) – stanowi działanie w sferze stosunków prawnych, mające ściśle określone konsekwencje w świecie materialnym, a konieczność dostosowania się do stworzonego przezeń stanu jest obwarowana sankcjami społecznymi.

Egzystencjalna cezura między aktami nadawania i odbioru nakłada się w przypadku testamentu na specyficzną dla każdej wypowiedzi pisanej cezurę czasową między nimi, wobec czego jest on szczególnie narażony na odbiór niezgodny z intencją nadawcy (a niezgodność ta może być także zamierzona) nie tylko z powodu braku wspólnej dla nadawcy i odbiorcy konsytuacji. Testament jest bezbronny także w sferze, którą określić można jako intertekstualną: jest on ostatnią w zamierzeniu nadawcy jego wypowiedzią, z tego powodu uważaną za decydującą w sprawach, które porusza i która jako taka nie może w momencie odbioru zostać przez niego unieważniona, zmieniona, uzupełniona; jej właściwa,

w rozumieniu nadawcy, interpretacja nie może zostać odbiorcy narzucona przy pomocy wypowiedzi następnej.

Poprzez testament jego autor rozporządza swym majątkiem na wypadek swej śmierci (*mortis causa*). W różnych epokach historycznych i systemach prawnych odmienne mogą być zakresy możliwości dysponowania majątkiem i dopuszczalne rodzaje rozporządzeń, których ważność gwarantują akty normatywne i przepisy szczegółowe. Np. polski *Kodeks cywilny* wymienia następujące rodzaje postanowień testamentarnych : „Powołanie spadkobiercy lub spadkobierców do całości lub części spadku (art. 959 k.c.), ustanowienie zapisu (art. 969 k.c.), polecenie (art. 982 k.c.), powołanie wykonawcy testamentu (art. 986 k.c.) oraz wydziedziczenie (art. 1008 k.c.). Ponadto art. 3 ustawy o fundacjach przewiduje możliwość ustanowienia fundacji w testamencie. (...) Oprócz rozrządzeń co do majątku spadkodawcy testament może zawierać również (...) inne elementy, np. zalecenie spadkodawcy co do pogrzebu albo wskazanie opiekuna dla dziecka małoletniego – por. art. 149, par. 1 k.r.o. (Piątowski 1987: 130-131), jednakże treści nie dotyczące rozporządzenia majątkiem nie stają się poprzez umieszczenie w tekście częścią czynności prawnej nazywanej testamentem. Rozporządzenia przewidziane w przepisach prawnych stanowią składniki treści testamentu w rozumieniu prawnym.

Powyższe uwagi uświadamiają, że zakres terminu *testament* w pracy językoznawczej nie może się pokrywać z jego zakresem w rozumieniu prawa. Teksty nazywane w polskiej społeczności językowej testamentami, tak zatytułowane i włączone do zbiorów podobnych dokumentów mających znaczenie prawne są znacznie bardziej zróżnicowane treściowo niż wynikałoby to z ustaleń prawa. Prawnik potraktuje je w specyficzny sposób: wskaże, które elementy danego tekstu są składnikami testamentu w rozumieniu prawa – i te będą obiektem jego zainteresowania. Z kulturowego punktu widzenia tekst testamentu musi być potraktowany jako integralna całość, łącznie z elementami nieistotnymi z prawnego punktu widzenia, jako całość pełniąca funkcje nieco szerzej rozumiane niż w przypadku interpretacji prawnej. Z drugiej strony aspekt prawny jest dla nas o tyle istotny, że pozwoli nam wyeliminować teksty nazywane testamentami niejako przenośnie, np. *testament poetycki, ideowy, duchowy* itp. Za *testament* uznawać będziemy tekst wyrażający życzenia nadawcy dotyczące pewnych pożądanych przezeń stanów, mających nastąpić po jego śmierci, który zawiera jako składnik konieczny – obok innych możliwych elementów – testament w rozumieniu prawa, tzn. rozporządzenie majątkiem, powodujące określone skutki prawne.

Wychodząc od rozważań dotyczących sfery prawa przyjęliśmy (na podstawie definicji sformułowanej przez teoretyków prawa) istnienie testamentu jako jedne-

go z aktów zaliczanych do tzw. oświadczeń woli. Gatunek ten wyodrębnia się także w świadomości potocznej, czego dowodem może być istnienie w języku pozaprawnym nazwy gatunkowej *testament* (por. Wierzbicka 1983). Cel i charakterystyczne parametry sytuacyjno-komunikacyjne, w jakich pojawia się testament (zwłaszcza warunek właściwego odbioru, jakim jest śmierć nadawcy), w sposób nie budzący wątpliwości wskazują na jego odrębność na tle wszystkich innych tekstów. Każdy dorosły użytkownik języka jest w stanie wskazać desygnaty leksemu *testament*, czyli przykłady gatunku nazywanego tym leksemem. Co więcej każdy potrafi sformułować w miarę poprawną wypowiedź będącą testamentem. Wynika stąd, że w świadomości użytkowników języka istnieje – i to od wielu stuleci – „milcząca wiedza" o tym, czym jest testament. Uprawnia to do podjęcia próby rekonstrukcji tekstowego wzorca tego gatunku (por. Gajda 1993).

Próbę tę podejmujemy na podstawie zbioru tekstów uznawanych powszechnie za testamenty. Punktem wyjścia będą więc konkretne, w różnych okresach historycznych powstałe realizacje, z których można wyabstrahować model teoretyczny.

Wyróżniamy w strukturze tekstu dwa rodzaje elementów: konstytutywne, stanowiące strukturę podstawową (takie, które obowiązkowo muszą wystąpić, aby tekst został poprawnie sklasyfikowany jako reprezentujący dany gatunek) oraz elementy fakultatywne. Podejmujemy więc w pierwszej kolejności próbę opisania struktury podstawowej, którą nazywać będziemy także testamentem jądrowym, a następnie wskażemy najczęściej pojawiające się składniki struktury rozszerzonej[1]. Traktując testament jako kompleks aktów mowy (por. Sandig 1978: 70), przyjmujemy, że one właśnie stanowić będą minimalne jednostki struktury wzorca w naszym ujęciu i będą przedmiotem oceny pod względem obligatoryjności vs. fakultatywności.

Istnieje akt mowy, konieczny i wystarczający, aby tekst, który ów akt zawiera, został rozpoznany jako testament. Przyjmujemy, że semantyczna eksplikacja tego aktu ma postać następującą:

(1)[ja X chcę, aby po mojej śmierci coś (Z) należące do mnie, zaczęło należeć do Y-a i pisząc to powoduję niniejszym, że tak się stanie]

Akt ten jest sformułowany jako typowa wypowiedź performatywna (deklaratyw) w 1.osobie liczby pojedynczej czasu teraźniejszego w trybie oznajmującym.

1 Na temat elementów wzorca tekstowego w odniesieniu do innego typu tekstów zob. też: Mazur 1990: 73-75, Wójtak 1990: 79-81.

Realizacja takiego aktu mowy może być teoretycznie niezwykle różnorodna. W praktyce istnieją pewne konwencjonalne sposoby jej wyrażania – proste i bardziej złożone. Środkiem najprostszym i najczęściej używanym (a także w zakresie badanych tu tekstów ponadczasowym) jest czasownik *zapisywać*, a propozycja charakterystyki semantycznej testamentu jądrowego może być potraktowana równocześnie jako eksplikacja tego czasownika. Verbum performativum konstytuujące strukturę podstawową testamentu będzie dalej przedstawiane w postaci ZAPISUJĘ, które nie musi być identyczne z czasownikiem *zapisuję*. Czasownik performatywny *zapisuję* w całości zachowuje składniki semantyczne wyrażone w eksplikacji (1), por. np. zdanie (2):

(2) *Zapisuję Janowi Kowalskiemu mój dom.*

Piotr Kowalski;

Oprócz niego w tekstach mogą w pozycji ZAPISUJĘ wystąpić inne czasowniki por. np. jak w (3):

(3)*Daję Janowi Kowalskiemu mój dom.*

Piotr Kowalski.

W tym wypadku jednak pewne składniki eksplikacji, jak np. 'po mojej śmierci' muszą uzyskać odrębną realizację. Brak uzupełnienia tego składnika powoduje, że powstały tekst nie spełnia warunków bycia testamentem (możliwe, że spełnia warunki bycia innym gatunkiem tekstu, np. aktem darowizny).

Wydaje się, że przedstawienie struktury podstawowej testamentu przy pomocy performatywu ZAPISUJĘ i nazwanie jej *aktem zapisywania* jest uprawnione – oprócz pojemności semantycznej czasownika *zapisywać* – także z powodu jednoznacznych konotacji z nim związanych: użycie tego czasownika (oczywiście w interesującym nas tutaj znaczeniu) zawsze kojarzone jest z jakimś istniejącym lub mającym powstać testamentem (por. także frazeologizm *zapisać w testamencie* = 'zapisać').

Wśród tekstowych realizacji performatywu ZAPISUJĘ można wskazać następujące:

1. Formy 1. os. czasu teraźniejszego czasowników:
   a) *zapisuję, leguję* (np. *Szablę moję i ptaszynę rusznicę bratu memu i siestrze pomienionym leguję*. J. Budrewicz Dekr 174);
   b) czasowników innych, np. *daruję* (np. *Gospodyni lintwaryskiej Katarzynie za usługi w mojej chorobie koc wełniany i poduszeczki* **daruję**. M. Chmielnicki

Dekr 116), *daję* (np. [...] *sto talerów bitych po ekspirowaniu sześciu lat* ***daję*** *na reparacyją kaplice św. Antoniego* [...] M. Chmielnicki *Dekr* 116), *naznaczam* (np. *Rzeczy zaś moje ruchome[...] panu małżonkowi [...]* ***naznaczam***. A. Oskierczyna *Dekr* 70), ***przeznaczam*** (np. [...] *dla jegomości księdza plebana żuprańskiego płótna łokci trzydzieści [...] przeznaczam.* L. Abramowicz *Dekr* 109), *wyznaczam* (np. *A w rekompensę niezupełnej wyprawy[...] pościeli dwa piernaty, [...]* ***wyznaczam*** B. Zabłocka *Dekr* 53-54), *ofiaruję* (np. *Ichmość panom [...] dwa tysiące złotych* ***ofiaruję*** W. P Wołłowicz *Dekr* 202), *odpisuję* (np. *Sto złotych* ***odpisuję*** *na bursę Ambrozjańską* T.Szeliga *Dekr* 120), *aplikuję* (np. *pieniądze prześwietnemu zakonowi wielebnych ichmość panien benedyktynek [...]* ***aplikuję***. W.P.Wołłowicz *Dekr* 201), *otkazuję* (np. *złotych dwieście* ***otkazuję*** *do św. Katarzyny*. Bezimienna prządka *Dekr* 175), ***wlewam*** (np.: *tedy ten oblig do rąk ojców bernardynów oddać i ja tym testamentem moim na ichmościów* **wlewam** S.Zenowicz *Dekr* 33), *ustępuję* (np. *półtora tysiąca złotych sumy posagowej matki [...] pomienionym córkom moim* **ustępuję**. W.P.Wołłowicz *Dekr* 200) itp.

2. Konstrukcje złożone:
   a) połączenie z 1.os.lp. czasowników typu *czynię, stanowię, robię + KOGO + KIM*. (tu: *sukcesorem, zapisobiorcą, panią dożywotnią* itp. (np. *wszystkich pomniejszych sum i obligów [...] pomienionego synowca mojego niedysputowanym* ***aktorem i sukcesorem czynię***....T. Sapieżyna, *Dekr* 167)
   b) połączenie bezokolicznika z wyrazami modalnymi, zwłaszcza z *mieć* modalnym w 3.osobie (np.: *tedy ten tysiąc złotych na jejmość panią Gałecką* ***spadać ma*** A. Oskierczyna Dekr 68).

3. Formy 3 os. trybu oznajmującego (np. *tenże spowiednik* **bierze** *na rok kop czterdzieści czynszu od sumy sześciuset kop litewskich.* T. Szeliga *Dekr* 120).

Przypadki 1a i 2a różnią się od pozostałych tym, że *zapisuję* i *leguję* oraz *czynię sukcesorem, spadkobiercą* niosą w strukturze semantycznej element 'po mojej śmierci'. W pozostałych wypadkach element ten nie jest zawarty w strukturze semantycznej wyrażenia pojawiającego się jako realizacja performatywu, musi być więc uzupełniony na jeden ze sposobów przedstawionych poniżej:

1. Pojawienie się nazwy gatunkowej tekstu jako tytułu bądź elementu metatekstowego wewnątrz tekstu.

2. Wstępne formuły metatekstowe wskazujące pośrednio lub bezpośrednio, jaki wzorzec gatunkowy realizuje tekst (np. ustalenie punktów odniesienia i relacji czasowych).

3. Eksplicytne określenie czasowego punktu odniesienia: *po mojej śmierci, po moim zgonie* itp.

4. Wprowadzenie pośrednich sygnałów, że projektowany stan dotyczy czasu po śmierci nadawcy, np. *moje sieroty, dostanie po mnie, pozostały po mnie majątek, jeszcze za mojego życia dałam...* itp.

5. Pojawienie się czasownika w szeregu z czasownikami lub konstrukcjami zawierającymi immanentnie element 'po mojej śmierci'.

6. Odesłanie do tychże czasowników pojawiających się w innym miejscu tekstu.

Stosunkowo często obserwuje się w tekstach pewną redundancję w tym zakresie: element 'po mojej śmierci' jest wprowadzany na kilka sposobów, zarówno za pośrednictwem zawierających go czasowników, jak i eksplicytnie.

Pełna struktura semantyczno-syntaktyczna testamentu jądrowego (dotychczas skupialiśmy się tylko na konstytuującym go performatywie) przedstawia się następująco:

(4) (ja) ZAPISUJĘ KOMU (Y-owi) CO (Z) + DATA, MIEJSCE
+ PODPIS WŁASNORĘCZNY

Jest to postać minimalna testamentu jądrowego.

Na czysto syntaktyczną charakterystykę pozycji, polegającą na wskazaniu klas rzeczowników mogących je wypełnić, np. [+Hum] [+Abstr], przysługującą im w każdym kontekście, nakłada się w testamencie bezwzględne wymaganie jednoznacznego wskazania w obrębie pewnego wycinka rzeczywistości (wyznaczonego tu m. in. datą i miejscem pisania tekstu) – osoby testatora, a także osoby lub instytucji, której testator zapisuje część lub całość swego majątku (podanie imienia lub nazwiska, ewentualnie inne sposoby dookreślenia: stosunek do nadawcy tekstu, lub innych wymienionych osób, zajmowane stanowiska publiczne itp.) oraz zapisywanego dobra.

Tak więc w pozycji KOMU pojawiają się przede wszystkim nazwy osób, najczęściej ze wskazaniem rodzaju pokrewieństwa lub innych relacji łączących te osoby z nadawcą, por. przykłady:

Córce mojej, pannie Katarzynie Połubińskiej, w powtórnym małżeństwie z jejmość panią Rozaliją Posłowską, małżonką moją miłą, spłodzonej, a teraz za jegomości pana Waliszewskiego poszlubionej. (K. Połubiński, *Dekr* 43)

Naznaczam małżonce mojej na imię Konstancji... (K. Leja, *Wł* 92)

...temuż Janowi Stopce, mężowi mojemu... (Z. Stopczyna, *Wł* 141-142)

Zdarza się, ze osoby te są określone jedynie poprzez określenie do osoby nadawcy, por.

...Dziecku zapisuję... (A. Kolitowska; *Kal* I)

Może pojawić się tu także nazwa instytucji, jak w (15)-(17) lub cel bardziej ogólny:

Straży ogniowej w Sędzimirowicach... (W.R. Garczyński, *Kal* II)

...na bursę Ambrozjańską... (T. Szeliga, *Dekr* 120)

...na cerkiew Świętego Spasa barańską także kop dwadzieścia litewskich. (H. Łomska, *Dekr* 62)

...na cele Związku Ziemian w Sieradzu, lub gdyby ten Związek Ziemian przestał istnieć,na cele oświatowe w Sieradzu. (S. Mirosławski, *Kal* II)

...na ubogie i szpitale... (A. Okmiński, *Dekr* 124)

W pozycji CO pojawia się nazwa jakiegokolwiek przedmiotu materialnego, mogącego być własnością osoby prywatnej – pieniędzy, nieruchomości, ruchomości, a także zwierząt (nie można się zgodzić z ustaleniami *Słownika syntaktyczno-generatywnego czasowników polskich* (Polański, red. 1993: 305), który przypisuje frazie nominalnej pojawiającej się w tej pozycji przy czasowniku zapisywać cechę semantyczną [-Anim] – nieożywioność), np.:

...cały majątek, jaki po mnie pozostanie, zapisuję na własność synowi Edmundowi Schnell... (J. Schnell, *Kal* II)

daruję i zapisuję temuż jegomości Panu podkomorzemu WXL zegar mój na ścianie wiszący... (A. Okmiński, *Dekr* 126)

...jegomości księdzu plebanowi tamecznemu smorgońskiemu na sutannę złotych pięćdziesiąt daruję i zapisuję... (S.Zenowicz, *Dekr* 33)

Osobno zaś dla jegomości księdza plebana żuprańskiego płótna łokci trzydzieści i cielłuszkę czwartaletnią pstrokatą z czarną łysinką przeznaczam. (L. Abramowicz, *Dekr* 109)

Elementów fakultatywnych mogących pojawić się w rozszerzonej strukturze tekstu testamentarnego jest wiele i towarzyszą one testamentowi jądrowemu z różną częstotliwością i w różnorodnych konfiguracjach. Ich typ i liczba elementów

występujących w jednym tekście związane są z indywidualnymi uwarunkowaniami lub – bardzo wyraźnie – ze zmiennymi historycznie konwencjami.

Przedstawimy pokrótce najczęstsze w testamentach typy aktów mowy. Akty mowy wchodzące w skład gatunku złożonego, jakim jest testament, nie mogą być oczywiście traktowane jako byty izolowane. Muszą one zostać zinterpretowane w odniesieniu do aktu konstytutywnego, jakim jest w testamencie akt zapisywania. Wydaje się, że cechą narzucaną przez ten akt aktom fakultatywnym i spajającą cały tekst jest właściwa dla nie go szczególna charakterystyka temporalna z wyodrębnionym z przyszłości (względem momentu pisania) momentem śmierci nadawcy jako punktem odniesienia. Pozostałe akty mowy zyskują tu dodatkową cechę semantyczną, której nie muszą posiadać w innych kontekstach. Można ten naddatek semantyczny przedstawić następująco:

deklaratywy	pisząc to powoduję, że stanie się P	+ po mojej śmierci
dyrektywy	piszę to, bo chcę żeby X zrobił Q	+ po mojej śmierci
asertywy	piszę to, bo chcę żeby każdy kto należy do grupy Z to wiedział	+ po mojej śmierci

Inaczej mówiąc – bycie składnikiem rozszerzonej struktury testamentu przez pewien akt mowy jest spełnione, jeśli akt ten: a)przejmuje właściwy dla aktu zapisywania temporalny punkt odniesienia; b)pojawia się jako element spójnego tekstu obok aktu zapisywania.

Wśród fakultatywnych aktów mowy najistotniejsze są dwa ich typy: deklaratywy i dyrektywy (akty nakłaniające). W różny sposób służą one realizacji właściwego testamentowi celu pragmatycznego ukształtowania pożądanego przez nadawcę stanu rzeczy mającego nastąpić po jego śmierci. Obok nich występują także asertywy oraz – z mniejszą częstotliwością i o mniejszym znaczeniu – akty reprezentujące inne typy (asertywy, komisywy).

Deklaratywy

Poza aktem zapisywania pojawiają się w testamentach także inne akty funkcjonujące w podobny sposób, tzn. wywołujące skutki na mocy przyjętych reguł prawnych. Elementy te bardzo często pojawiają się w postaci bezpośrednich deklaratywów. Są to:

1. Wykluczenie od dziedziczenia, np.:

   Starszego syna mojego, któremum wiele już wyświadczył, od działu ***pozostałej*** *po nas substancji* ***oddalam,*** przyłączając mu do dawnego świadczenia ojcowskie moje błogosławieństwo. (K. Zabłocki *Dekr* 51)

2. Powołanie egzekutora testamentu:

   Egzekutorem *mej woli* ***mianuję*** *Bronisława Mirosławskiego, mego brata,* (S. Mirosławski, *Kal* II.)

   Wykonawcą *testamentu* ***ustanawiam*** *Stanisława Kwinatowskiego z Radoliny.* (S.J.W. Golcz, *Kal* II.)

   Obieram za egzekutorów *tego testamentu i za dobrodziejów duszy mojej jaśnie wielmożnego jegomości pana Kazimierza Wołłowicza, marszałka Słonimskiego, i wielebnego jegomości księdza Adama Pięczykowskiego...* (T. Olędzka 162-163)

3. Wyznaczenie opiekuna nad dziećmi:

   Nad dziećmi memi ***obieram Opiekunem*** *Męża Mego i dla tego zwoływanie Rady familijnej jest niepotrzebne, gdyż daje temuż mężowi memu moc rządzenia tak dziećmi jako też maiątkiem, bez żadnego ograniczenia i tłomaczenia się Komukolwiek z takowego.* (A. Wiewiorowska, *Kal* I)

4. Unieważnienie poprzenich testamentów

   [...] wszystkie poprzednio spisane moje postanowienia ***uważam za nie ważne*** *i nie byłe.* (W.C. Mierzyński, Kal II.)

5. Uznanie dziecka za własne

   Córkę moją Wandę, urodzoną z Aleksandry Szczerbińskiej ***uznaję*** *niniejszym aktem* ***jako swoją*** *[...].* (J. Piłsudski 12)

Dla kształtu językowego poszczególnych elementów treści decydujące znaczenie ma nie tyle obiektywny stan przepisów, ile przeświadczenie nadawcy, które z

nich powinny zostać zrealizowane na mocy konwencji prawnych, a które aby spowodować pożądane zachowanie odbiorców, muszą być sformułowane jako akty dyrektywne, nakłaniające. Stąd często te same treści są sformułowane jako akty deklaratywne lub nakłaniające (zwłaszcza prośby) lub oba typy aktów występują równocześnie obok siebie. Skuteczność aktu deklaratywnego – funkcjonującego na poziomie oficjalnym – zostaje wzmocniona nieoficjalnym aktem nakłaniania, np.:

Egzekutorem testamentu stanowię i ***upraszam*** *W Pana Woycickiego Komisarza.* (J. Buksiński, *Kal* I)

Którym za opiekunów i protektorów dobrodziejów naznaczam jaśnie wielmożnego jegomości księdza Mikołaja hrabię na Berdyczowie i Łohojsku Tyszkiewicza, prałata Żmujdzkiego, pana Jana Hlebieckiego Józefowicza, starostę orszańskiego za egzekutora mojej dyspozycji ***naznaczam i upraszam****. Żegnam zatym tychże wyrzeczonych jaśnie wielmożnych ichmość panów opiekunów i dobrodziejów, których o łaskawą protekcyją i wzgląd na sieroty moje* ***upraszam*** *oraz za wszelkie urazy* ***przepraszam****.* (B. Zabłocka, *Dekr* 56-57).

Dyrektywy (akty nakłaniania)

Dyrektywy, czyli akty przy pomocy których nadawca chce spowodować, by odbiorca wykonał pewną czynność, sformułowane w testamencie w rozmaity sposób, rozciągają się między prośbą a rozkazem i obejmują wiele stopni pośrednich o różnym natężeniu kategoryczności. Przy tym należy pamiętać, że nawet akty nazywane rozkazami czy nakazami w tym kontekście mogą posiadać sankcję wyłącznie o charakterze moralnym.

Istnieją powiązania pewnych stałych elementów treści z aktami nakłaniania. Niektóre treści formułowane są z reguły jako prośby:

1. Prośba o opiekę nad rodziną, żoną lub dziećmi:

   Proszę *rodzeństwo moje, by opiekowało się żoną moją i pomagało jej w trudnych okolicznościach życia.* (S. Mirosławski, Kal II)

2. Prośba o wybaczenie:

   Na ostatek żegnam sług moich i czeladkę, jeślim komu w czym naprzykrzył, proszę ***wybaczenia****.* (K.Połubiński, *Dekr* 44)

3. Prośba o modlitwę:

...Żegnam serdecznie, prosząc, aby mi przebaczyli [...]a w modlitwie pamiętali także o mojej duszy. (L. Borysławska, *Kal* II)

Inne częste motywy treściowe mogą realizować się wariantywnie: jako prośby, polecenia, lub rozkazy, np.:

4. Prośby i polecenia związane z pogrzebem:

*Ciało jako z ziemi wyszło, ziemi przy kościele czarnodunajeckiem podług obrządku chrześcijańskiego proszę oddać i przystojnie pogrzebić z mszami świętemi i obiadami tak na księży, jakoż i na ubogich, aby sprawić, **o to usilnie upraszam.***
(A. Gadowski, *Wł* 83)

*A ciało moje grzeszne, jako z ziemie z niczego jest wzięte, onejże oddaję; które małżonka moja miła, jejmość pani Rozalja Posłowska Połubińska, stolnikowa mozyrska, wespół z dziatkami memi w kościele dereczyńskim, w sklepie dziada mego, w Bogu zeszłego z tego świata jegomości pana Józefa Połubińskiego, podsędka słonimskiego, w trunie niczym tak ze środka jako i wkoło nie obitej, bez katafalku, kazania i ceremonii pogrzebowych, tylko przy zgromadzeniu jako najwięcej kapłanów ze Mszami świętymi i ubogich, **pochować mają.***
(K. Połubiński, *Dekr* 41)

5. Prośby||polecenia dotyczące wychowania dzieci (skierowane do współmałżonka):

„W tym też małżonki mej miłej upraszam, aby o synach i córze, dziatkach naszych, staranie pilne miała, i onych, jako na stan szlachecki przynależy, w ćwiczeniu chowała".
(S. Zenowicz, *Dekr* 34)

6. Prośby i polecenia dotyczące spłacenia długów testatora:

*Co się tknie długów przeze mnie różnym osobom winnych, które na osobliwym rejestrze, ręką moją podpisanych, specyfikowane są, tejże małżonki mej miłej **upraszam, aby popłacone były**, i żeby nic na duszy mej nie zostawało.*
(S. Zenowicz 35.)

*Te długi **rozkazuję** małżonce swojej z tek majętności **wypłacić**.*
(K. Strama, *Wł* 80.)

Asercje

Asercje w tekście testamentu służą do przedstawienia stanów przeszłych lub równoczesnych z aktem nadawania, które stanowią punkt oparcia dla deklaratywów i dyrektyw. Dotyczą one:

1. Stanu rodzinnego:

Z Nayukochańszem mężem mym Kaźmierzem Wiewiórowskiem zawarłam związki Małżeńskie w r. 1823 i mam z nim spłodzonych 3 dzieci. (A. Wiewiórowska, *Kal* I)

2. Majątku:

Majątek mój wynosi czterdzieści tysięcy rubli. Trzydzieści tysięcy rubli są ulokowane na dwóch hipotekach w Kaliszu, a dziesięć tysięcy rubli na wekslu u pana Stefana Walewskiego z Inczewa. (J. Gątkiewiczowa, *Kal* II)

3. Długów:

Co się tycze długów, którem winien: naprzód do miasta zł. pięćdziesiąt i dwa, Rabczakowi Jakóbowi na Bańską zł. pięćdziesiąt, Błażejowi Stankowemu zł. dwadzieścia i dwa, Zachrowi do Szaflar zł pięćdziesiąt i dwa. (K. Strama, *Wł* 80)

Akty mające postać asercji dotyczące czasu po śmierci nadawcy spełniają funkcje pragmatyczne właściwe deklaratywom bądź dyrektywom.

Przedstawione tu akty mowy reprezentują tylko jedną płaszczyznę struktury gatunkowej tekstu. Całościowa jej charakterystyka powinna uwzględniać także analizę sfery metatekstowej, niezwykle istotnej dla rozważań genologicznych. Analiza ta obejmie m. in. takie elementy, jak tytuł, metatekstowe formuły inicjalne i finalne, uzasadnienie sporządzenia testamentu, a także specyficzne odniesienia nie tylko do tekstu jako pewnej struktury językowej, lecz także tekstu pojmowanego jako materialny wytwór czynności pisania oraz samej tej czynności.

Wykaz źródeł

Dekr – S. Małgorzata Borkowska OSB, *Dekret w niebieskim ferowany parlamencie. Wybór testamentów z XVII – XVIII wieku*, Kraków 1984.

Kal I – Archiwum Państwowe w Kaliszu, Akta notariuszy kaliskich 1808-1903. 3. Notariusz Józef Białobrzeski, nr 31. Testamenty 1828-1936.

Kal II – Archiwum Państwowe w Kaliszu, Akta notariuszy kaliskich 1890-1951, 13. Jan Wyganowski, nr 95. Testamenty 1902-1924.

J. Piłsudski– Józef Piłsudski, *Testament. Korespondencja.* Wybór, wstęp i opracowanie Z. Cieślikowski, Warszawa 1991.

Wł – Kazimierz Dobrowolski, *Włościańskie rozporządzenie ostatniej woli na Podhalu w XVII i XVIII w. Studia i materiały*, Kraków 1933.

Literatura

Austin J., 1993, *Jak działać słowami. – Mówienie i poznawanie*, przeł. B. Chwedeńczuk, Warszawa, s. 545-713.

Gajda S., 1993, *Gatunkowe wzorce wypowiedzi.* – Bartmiński J., red., *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2; *Współczesny język polski*, Wrocław, s. 245-258.

Grzybowski S., 1985, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa.

Mączyński A., 1976, *Dziedziczenie testamentowe w prawie prywatnym międzynarodowym*, Kraków, ZNUJ 426, Prace Prawnicze, z.75.

Mazur J., 1990, *Styl i tekst w aspekcie pragmatycznym*, „Socjolingwistyka" 9, s.71-86.

Piątowski J. S., 1987, *Prawo spadkowe. Zarys wykładu*, Warszawa.

Polański K., red., 1993, *Słownik semantyczno-generatywny czasowników polskich*, t. 5, Kraków.

Sandig B., 1978, *Stilistik. Sprachpragmatische Grundlegung der Stilbeschreibung*, Berlin-New York, Walter de Gruyter.

Searle J. R., 1987, *Czynności mowy. Rozważania z filozofii języka*, tłum. B. Chwedeńczuk, Warszawa.

Wierzbicka A., 1983, *Genry mowy.* – *Dobrzyńska, Janus, red., Tekst i zdanie*, Wrocław, s. 125-137.

Wilkoń A., 1987, *Typologia odmian językowych współczesnej polszczyzny*, Katowice.

Wojtak M., 1990, *Z problematyki opisu stylu tekstów użytkowych na podstawie analizy ogłoszeń matrymonialnych*, „Poradnik Językowy", s. 79-87.

Textmuster von Testament. Versuch einer Rekonstruktion

In dem vorliegenden Aufsatz versucht die Verfasserin – in Anlehnung an die Analyse polnischer Testamente von 17. bis 20. Jh. – den Textmuster von Testament zu charakterisieren. Sie betrachtet Testament als komplexe Textsorte, die als Sprechtaktsequenz zu beschreiben ist.

Die Sprechakte als Einheiten der Textmusterstruktur kann man zu zwei verschiedenen Arten zählen:

1. Der obligatorische Sprechakt, der notwendig und genügend ist, um einen Text als Testament zu erkennen (Grundstruktur, Kerntestament). Der konstitutive Sprechakt des

Testaments wird vom Verb ZAPISYWAĆ (VERSCHREIBEN) gebildet. Die Grundstruktur besteht aus Verschreibenakt [ich VERSCHREIBE jemandem (Y) etwas (Z)] + DATUM, ORT + EIGENHÄNDIGE UNTERSCHRIFT.

2. Fakultative Sprechakte, die als elemente des kohärenten Textes neben dem Kerntestament erscheinen, und in diesem Kontext seine Temporaleigenschaften (eine zusätzliche semantische Komponente: 'nach dem Tode des Testators') annehmen.